

**Irena Santor****"Piosenka o sÄ...siedzie"**

Visit "[Piosenka o sÄ...siedzie](#)" on [MotoLyrics.com](http://MotoLyrics.com)

Letni wieczór w miasto opadł, wyfrunął, z otępieniem  
No i znowu tamten chłopak na balkonie vis a vis  
O tej porze staje co dzień, jakby czekał, na swój znak  
Co to wreszcie mnie obchodzi, więc do siebie śpiewam tak:

Pa pa pa pa ra pa pa pa...

Co wam, dziewczynie mówi o tym, żeby nie miał, taki ktoś  
Nic lepszego do roboty, tylko gapił się na ośle  
To w ogóle lepsza sztuka, żeby takiego tylko bił  
Bo piosenkę moją... ukradł, i bezczelnie śpiewa mi:

Pa pa pa pa ra pa pa pa...

Zdenerwował, mnie okropnie, to był, powiedział, że wam  
Że zaczął śpiewać w oknie, no i duet wyszedł, nam  
Już plotkarki w kamienicy na swój widok kryją... nos  
A dzieciaki na ulicy wyśpiewują... mi na głos:

Pa pa pa pa ra pa pa pa...

Kiedy spotkał, mnie na schodach, chciał, am krzyknął: "Jak pan śmie!  
Co za zwyczaj, co za moda i w ogóle mówił NIE!"  
Lecz bezsilna jest dziewczyna, gdy ktoś takie oczy ma  
To wam, dziewczynie Twoja wina, żeby śpiewamy Ty i ja

Pa pa pa pa ra pa pa pa...

Visit [Irena Santor](#) page on [MotoLyrics.com](http://MotoLyrics.com), to get more lyrics and videos.